

Sygn. akt IV Pa 81/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2015r.

**Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SSO Katarzyna Antoniak

Sędziowie: SSO Jacek Witkowski (spr.)

SSO Elżbieta Wojtczuk

Protokolant st.sekr.sądowy Dorota Malewicka

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2015 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko A. A. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) Szkoła Podstawowa i Gimnazjum im. Z. i J. M. w S.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w (...) IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 września 2014r. sygn. akt IV P 532/13

**oddala apelację.**

Sygn. akt IV Pa 81/14

## UZASADNIENIE

A. D. wystąpiła przeciwko A. A. prowadzącemu działalność pod nazwą (...) Szkoła Podstawowa i Gimnazjum im. Z. i J. M. w S. o zasądzenie odszkodowania w kwocie 12.900 zł stanowiącego równowartość trzymiesięcznego wynagrodzenia powódki tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, iż pozwany rozwiązał z nią umowę o pracę w trybie natychmiastowym z jej winy wskazując jako przyczynę „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na świadomym narażeniu pracodawcy na szkodę o charakterze majątkowym i niemajątkowym jak utrata dobrego wizerunku”. Poza tym stwierdzeniem pozwany nie przedstawił żadnych innych argumentów, które miały mieć wpływ na taką decyzję. Nie wyjaśnił na czym miałyby polegać szkoda majątkowa i niemajątkowa i jakie obowiązki pracownicze zostały przez nią naruszone.

W odpowiedzi na pozew pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie.

Jak wskazał pozwany, powódka od końca czerwca 2013 r. rozpoczęła działania polegające na próbie przejęcia uczniów, którzy dotychczas uczęszczali do szkoły pozwanego poprzez przepisanie ich do nowo utworzonej szkoły, gdzie miała zostać dyrektorem. O fakcie tym dowiedział się w dniu 1.07.2013 r. od jednego z rodziców, który otrzymał maila od J. W., iż powódka od nowego roku nie będzie dyrektorem szkoły, a decyzje o zaniechaniu współpracy ze szkołą pozwanego, podjęli również inni nauczyciele. W dniu 4.07.2013 r. powiedział powódce, iż wie o informacjach, które przekazywała rodzicom o zaniechaniu przez nią i innych nauczycieli współpracy z nim. W dniu 9.07.2013r. wręczył powódce rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 kp. Pozwany podniósł, iż nie akceptował działań powódki zmierzających do przejęcia uczniów do nowo utworzonej szkoły pod nazwą (...) Szkoła Podstawowa i (...) Gimnazjum im. (...) w S., co w ocenie pozwanego zostało zakwalifikowane jako czyn nieuczciwej konkurencji. Zdaniem pozwanego, działania powódki naraziły go na stratę finansową, bowiem część rodziców których dzieci uczęszczały do szkoły w roku 2012/2013 postanowiło nie zapisać dzieci w kolejnym roku szkolnym do jego szkoły. Nadto powódka w okresie do 9.07.2013r. w sposób aktywny i świadomy podejmowała działania, które naraziły pozwanego na szkodę i utratę reputacji poprzez przekazanie rodzicom informacji, iż w nowym roku szkolnym zarówno powódka jak i inni nauczyciele nie będą współpracować z pozwanym, co mogło wywołać wrażenie, iż szkoła pozwanego nie będzie funkcjonować. Zdaniem pozwanego, nazwa szkoły łądząco podobna do nazwy szkoły pozwanego miała zmylić rodziców w przedmiocie wysłania swoich dzieci do (...).

Sąd Rejonowy (...)Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 18 września 2014 r. (sygn. akt IV (...)) zasądził od pozwanego A. A. (...) Szkoła Podstawowa i Gimnazjum im. Z. i J. M. w S. na rzecz powódki A. D. kwotę 12.900 zł tytułem odszkodowania za rozwiązanie umowy z naruszeniem przepisów.

Sąd Rejonowy wydał powyższe rozstrzygnięcie w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powódka A. D. pracowała u pozwanego w szkole w charakterze dyrektora i nauczyciela geografii w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony od 1.09.2009 r. w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu 24.06.2013r. do szkoły przyszedł J. B. (1) ojciec jednego z uczniów i podczas rozmowy na korytarzu z nauczycielką matematyki K. P. zapytał, czy nie mogłaby zmienić synowi końcowej oceny z „5” na „6”, bowiem syn na egzaminie gimnazjalnym uzyskał 100% punktów. Do tej rozmowy dołączył się A. A.. K. P. stwierdziła, iż musi to przemyśleć, ale nie jest to takie proste, bowiem jest już po końcowej radzie pedagogicznej, na której wszystkie oceny zostały zaakceptowane. Pozwany stwierdził, iż jest to możliwe, bowiem on zwoła radę pedagogiczną, na której pani P. zawnioskuje zmianę oceny i wszyscy się na to zgodzą. Następnie K. P. udała się do gabinetu A. D. – powódki i stwierdziła, że chce porozmawiać na temat zmiany oceny jednego z uczniów. Powódka jednak odpowiedziała, że nie będzie na ten temat rozmawiać. Zdenerwowana K. P. udała się do pokoju nauczycielskiego, gdzie pozwany już zwoływał obecnych w tym czasie w szkole nauczycieli. Uczniowie głośno zaczęli komentować sytuację, a pani P. poczuła, iż dyrektor jest tym bardzo zainteresowany i chce pokazać swoją wyższość i władzę, doprowadzając do zmiany ocen nawet po radzie pedagogicznej. Ta cała niekomfortowa sytuacja spowodowała, iż K. P. nie zgłosiła wniosku o zmianę oceny, a rada nie odbyła się, bowiem nie było wystarczającej ilości nauczycieli.

W dniu 25.06.2013r. na stronie internetowej szkoły ukazała się informacja pozwanego, iż rodzice niezadowoleni z ocen swoich dzieci mogą mu zgłaszać zastrzeżenia osobiście do 27.06.2013r. godz. 12.00.

Rodzice uczniów uczęszczających do szkoły prowadzonej przez pozwanego poprosili A. A. o spotkanie i w dniu 27. (...). odbyło się spotkanie rodziców z pozwanym w celu wyjaśnienia tej sytuacji. Na tym zebraniu w odpowiedzi na liczne pytania rodziców związane z funkcjonowaniem szkoły pozwany stwierdził, że nie wie, czy w przyszłości będzie mógł pracować z powódką jako dyrektorem. To stwierdzenie wywołało szereg komentarzy i plotek odnośnie dalszego funkcjonowania szkoły. Pojawiły się jednocześnie pogłoski, iż szereg nauczycieli zrezygnowało z pracy z pozwanym i w związku z tym istnieją wątpliwości odnośnie faktu, czy szkoła będzie nadal istnieć. W dniu 2.07.2013 r. zwołano następne zebranie bowiem rodzice w dalszym ciągu nie wiedzieli, czy szkoła będzie istniała, skoro jakaś delegacja chodziła do księdza proboszcza, od którego pozwany wynajmuje lokal na szkołę, żeby wypowiedzieć umowę najmu. Rodzice prosili pozwanego, żeby porozmawiał z powódką i pytali również z iloma nauczycielami podpisał umowy

na nowy rok szkolny, bowiem na zakończeniu roku szkolnego pozwany zwrócił się do wszystkich nauczycieli, żeby podpisywali umowy, czego wcześniej nie czynił.

Rodzice prosili powódkę, żeby nie zostawiała ich dzieci w III ostatniej klasie gimnazjum (wychowawca). Powódka stwierdziła, iż jeszcze nie wie, jak to się ułoży, bowiem to pozwany oświadczył, iż nie widzi z nią współpracy. Taka rozmowę przeprowadziła z powódką m.in. J. W.. Po tej rozmowie, oraz po uzyskaniu informacji od innych rodziców obecnych na zebraniu w dniu 27.06.2013r. J. W. wysłała maila w dniu 30.06.2013r. do innych rodziców (k. 29) z wiadomością, iż powódka w nowym roku szkolnym nie będzie już dyrektorką i szereg nauczycieli nie podpisało nowych umów. Między innymi mail o tej treści dotarł do innego rodzica M. S., który mailem z dnia 1.07.2013r. przesłał wiadomość pozwanemu prosząc o wyjaśnienie sytuacji.

W dniu 4.07.2013 r. doszło do spotkania obydwu stron. Pozwany powiedział, że wszyscy wiedzą, iż powódka nie będzie dyrektorem tylko nie on, zaś powódka oświadczyła, że to on na zebraniu w dniu 27.06.2013r. oświadczył, iż nie widzi możliwości współpracy z nią. Strony ustaliły, iż rozstaną się i pozwany zaproponował odejście za 1-miesięcznym okresem wypowiedzenia.

W trakcie ponownego spotkanie stron w dniu 9.07.2013r. powódka oświadczyła, iż nie wyraża zgody na 1 miesięczny okres wypowiedzenia, bowiem zgodnie z przepisami przysługuje jej 3miesięczny okres. Wtedy pozwany powiedział, że w świetle tego co robi nie widzi możliwości porozumienia i wręczył jej rozwiązanie umowy w trybie art. 52 kp.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd stwierdził, iż roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie.

Jak zauważył Sąd Rejonowy, rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 kp jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie, a przyczyna rozwiązania umowy winna być zrozumiała dla pracownika (wyrok SN z 18.07.2012 I PK 44/12 oraz z dnia 3.07.2013r. (I PK 45/13), zaś obowiązek pracodawcy wskazania w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy oznacza, iż powinna być ona określona w sposób, który jednocześnie wskazuje na czym w opinii pracodawcy polega wina pracownika (wyrok SN I KN 439/99 z 7.12.1999).

W ocenie Sądu Rejonowego pismo o rozwiązaniu umowy o pracę z powódką w trybie art. 52 § 1 kp nie spełniało koniecznych wymagań, ponieważ pracodawca stwierdził jedynie ogólnie, iż przyczyną rozwiązania umowy o pracę jest naruszenie przez powódkę podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na narażeniu pracodawcy na szkodę o charakterze majątkowym i niemajątkowym jak utrata dobrego wizerunku. Ponadto pozwany pracodawca nie wykazał na czym polegało to działanie i jaka jest wysokość tej szkody, jak również co oznacza zwrot „utrata dobrego wizerunku”. Jak wskazał Sąd pierwszej instancji, pozwany nie rozmawiał z powódką o przyczynach rozwiązania umowy.

Zdaniem Sądu Rejonowego, brak jest jednoznacznych i przekonujących dowodów wskazujących, iż powódka w okresie do 9.07.2013 r. tj. do dnia, w którym nastąpiło wręczenie rozwiązania umowy, działała na niekorzyść pozwanego podejmując działania związane z organizacją nowej szkoły im. Rodziny M. i prowadziła agitację wśród rodziców namawiając do przejścia uczniów ze szkoły pozwanego do nowo tworzonej szkoły. Ponadto, przesłuchana w charakterze świadka M. L. stwierdziła, iż zaproponowała powódcie stanowisko dyrektora utworzonej przez siebie szkoły dopiero wtedy, kiedy dowiedziała się, iż została ona zwolniona dyscyplinarnie przez pozwanego.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, powódka na spotkaniu w dniu 9.07.2013 r. oświadczyła, iż nie wyraża zgody na jednomiesięczny okres wypowiedzenia, bowiem będzie miała zbyt mało czasu na zakończenie wszystkich spraw służbowych, ale wtedy pozwany wręczył jej rozwiązanie umowy w trybie art. 52 kp. W ocenie Sądu Rejonowego taka

sytuacja świadczy o tym, iż na pewno w dniu 9.07.2013r. powódka nie zamierzała przejść do nowej szkoły, a zatem nie mogła prowadzić żadnej agitacji wśród rodziców namawiając do przejścia do nowej szkoły.

Odnośnie zaś szkody o charakterze majątkowym, jaka miał ponieść pozwany w związku z niekorzystnym działaniem powódki, to jak sam powiedział, a potwierdziła to świadek C. T. wyliczenia strat dokonano dopiero w styczniu 2014 r. na potrzeby złożonego przez pozwanego zawiadomienia do Prokuratury.

Na dzień rozwiązania umowy pozwany wiedział jedynie, że w przyszłym roku szkolnym nie będzie kontynuowało nauki dziecko P. S..

Reasumując swoje rozważania, Sąd Rejonowy stwierdził, iż rozwiązanie umowy o pracę z dnia 9.07.2013 r. nie spełnia wymogów formalnych. Podana bowiem przyczyna jest lakoniczna, niezrozumiała dla powoda mało konkretna i bardzo ogólnikowa oraz rozwiązanie umowy z powódką w trybie art. 52 kp jest nieuzasadnione merytorycznie, ponieważ z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, iż A. D. przed dniem 9.07.2013r. podejmowała jakiegokolwiek działania mające doprowadzić do otwarcia nowej szkoły i przez to narazić powoda na szkodę o charakterze majątkowym i niemajątkowym jak utrata dobrego wizerunku. Nie ustalono, iż w tym czasie powódka ze swojej inicjatywy zawiadamiała rodziców, iż nie będzie dyrektorem i namawiała do przeniesienia dzieci do nowej szkoły, a jedynie potwierdziła fakt, iż nie będzie dyrektorem odpowiadając na pytania rodziców.

Sąd Rejonowy wydał wyrok w oparciu o treść art. 56 § 1 kp.

Wyrok ten został zaskarżony w drodze apelacji przez pozwanego A. A.. Apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu błędy w ustaleniach faktycznych polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że nauczycielka szkół pozwanego K. P. w dniu 24 czerwca 2013 r. nie wypowiedziała się do ojca ucznia J. B. (2) oraz pozwanego, że zawnioskuje na zwołanym w tym celu posiedzeniu Rady Pedagogicznej podwyższenia temu uczniowi oceny z matematyki z 5 na 6, a zdanie zmieniła po spotkaniu się w gabinecie dyrektora z A. D., wzajemnie zaprzeczających się sobie ustaleniach Sądu co do treści wypowiedzi pozwanego na zebraniu z rodzicami uczniów w szkole w dniu 27 czerwca 2013 r. odnośnie dalszej współpracy z powódką jako dyrektorem szkoły, sprzecznym zarówno z treścią maila J. W. z 30 czerwca 2013 r. do rodziców uczniów szkoły jak i z zeznaniami świadków oraz pozwanego wywodzie Sądu, iż wiadomość, że w przyszłym roku szkolnym powódka nie będzie dyrektorem szkoły i wraz z nią odejdą nauczyciele wynikała z wcześniejszej wypowiedzi pozwanego do rodziców w dniu 27 czerwca 2013 r. Ponadto apelujący zarzucił niewyjaśnienie przez Sąd Rejonowy istotnych okoliczności w sprawie, tj. zawiadomienia przez powódkę już w 2012 r. (...) Kuratora Oświaty o nieprawidłowościach w szkołach pozwanego, w których pełniła funkcję dyrektora, co skutkowało natychmiastową kontrolą szkoły z Kuratorium, w sytuacji, kiedy od marca 2012 r. była związana przez małżeństwo (...) Sp. z o.o. mająca za zadanie prowadzenie placówek oświatowych, lecz jeszcze nie prowadząca żadnej działalności, wnoszenia przez A. L. tj. Prezesa (...) Sp. z o.o. i Przewodniczącego Rady Miasta S. do Burmistrza Miasta wystąpienia z 13 marca 2013 r. i interpelacji z 13 czerwca 2013 r. kwestionujących przyznawanie dotacji szkołom pozwanego, co skutkowało, iż Burmistrz wystąpił do Kuratora Oświaty w celu wyeliminowania niezgodnych z prawem praktyk w tej szkole, pominięcie toczącego się w Prokuraturze Rejonowej w Mińsku Mazowieckim śledztwa przeciwko m.in. A. D. w sprawie przekroczenia uprawnień oraz ujawnienia i wykorzystania informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa na szkodę pozwanego. A. A. zarzucił również, iż Sąd pierwszej instancji naruszył przepis postępowania, tj. art. 328 § 2 kpc poprzez wymienienie części dowodów, na których została oparta podstawa faktyczna wyroku i niezauważenie przez Sąd, iż część świadków zeznawała na temat istotnych w sprawie okoliczności całkowicie odmiennie niż niektórzy z innych świadków, czego Sąd, zdaniem apelującego nie dostrzegł i nie odniósł się do istniejących rozbieżności, a dodatkowo w końcowej części uzasadnienia stwierdził, że wszystkie te zeznania nie wniosły nic istotnego do sprawy.

W konkluzji apelacji, jej autor wnosił o przeprowadzenie dowodu z oświadczenia A. P., oświadczenia J. P., protokołu przesłuchania w charakterze świadka J. C. (1) w sprawie 2 Ds. 1584/13, zestawienia ocen końcowych i wyników egzaminu gimnazjalnego z matematyki w 2013 r., oświadczenia członków Rady Pedagogicznej oraz o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu wg. norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie wskazując, iż zarzuty pozwanego są niezasadne.

Pozwany, w piśmie z dnia 3 grudnia 2014 r. wniosł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: A. P., J. P., J. C. (2) oraz H. W..

Na rozprawie pozwany popierał apelację, zaś powódka wniosła o jego oddalenie.

W toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków H. W., J. C. (1) i J. P. oraz dowód z dokumentów załączonych przez pozwanego do apelacji. Z zeznań H. W. wynika, iż A. D. przed 24 czerwca 2013 r. twierdziła, iż nastąpi rozdzielenie szkoły, w której pracowała. Z kolei J. C. (1) zeznał, że pod koniec czerwca 2013 r. powódka wiedziała o planie otwarcia nowej placówki i stwierdziła, iż potrzebne do tego dokumenty są już przygotowane. Świadek J. P. stwierdził, iż był obecny przy tym, jak do jego żony zadzwoniła powódka i zaproponowała, by jego córka rozpoczęła naukę w nowej szkole. (protokół k.308-310, nagranie od min.25:36 do 31:04, od min. 40:13 do 45:22, od godz., 1:14:40 do 1:17:26)

Zdaniem Sądu Okręgowego apelacja pozwanego A. A. nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I instancji. Należy podkreślić, iż stosownie do treści art. 52 kp, wypowiedzenie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika może nastąpić, gdy zostaną spełnione następujące przesłanki. Po pierwsze, musi istnieć przyczyna wskazana w § 1 omawianego przepisu, tj. ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych, popełnienie przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku, jeżeli przestępstwo jest oczywiste lub zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem lub zawinioną przez pracownika utratą uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Zgodnie z treścią art. 52 § 2 kp, rozwiązanie stosunku pracy w omawianym trybie nie może nastąpić po upływie miesiąca od powzięcia przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Należy również wskazać, iż pisemne oświadczenie woli pozwanego o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia jest wadliwe w rozumieniu art. 30 § 4 kp. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem, oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno zawierać przyczynę rozwiązania stosunku pracy.

Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, przyczyna zawarta w piśmie rozwiązującym stosunek pracy powinna być konkretna. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2015 r. I PK 140/14 stwierdził, iż przyjmuje się, że sprostanie przez pracodawcę wymaganiami określonym w art. 30 § 4 kp polega na wskazaniu przyczyny wypowiedzenia w sposób jasny, zrozumiały i dostatecznie konkretny (...) z oświadczenia pracodawcy powinno wynikać w sposób niebudzący wątpliwości, co jest istotą przyczyny rozstania się z pracownikiem, gdyż to on ma wiedzieć i rozumieć, z jakiego powodu pracodawca dokonuje wypowiedzenia. Naruszenie art. 30 § 4 kp ma miejsce wówczas, gdy pracodawca w ogóle nie wskazuje przyczyny wypowiedzenia lub gdy jest ona niedostatecznie konkretna, a przez to niezrozumiała dla pracownika i nieweryfikowalna. Mając na uwadze powyższe, nie sposób uznać, iż określenie zawarte przez powoda w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę było dostatecznie sprecyzowane. Stwierdzenie, iż powódka świadomie naraziła pracodawcę na szkodę o charakterze majątkowym i niemajątkowym jako utrata dobrego wizerunku, przy jednoczesnym niewskazaniu konkretnych działań powódki, należy uznać za niewystraszające podanie przyczyny w rozumieniu art. 30 § 4 kp. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, z wyjaśnień obydwu stron nie wynika, iż pozwany rozmawiał z powódką o przyczynach rozwiązania umowy, nie podał również na czym miało polegać działanie narażające na szkodę oraz nie wskazał, jaka jest wysokość szkody oraz co należy rozumieć przez określenie „utrata dobrego wizerunku”. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy wynika, iż pozwany określił wartość szkody dopiero w styczniu 2014 r. na potrzeby złożonego przez pozwanego zawiadomienia do Prokuratury, a zatem w chwili rozwiązania stosunku pracy z powódką, pracodawca nie wiedział o wysokości szkody, która miała zostać mu wyrządzona.

Nie ulega wątpliwości, iż przyczyna rozwiązania stosunku pracy powinna zostać wskazana w chwili złożenia oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy. Nie ma zatem większego znaczenia dążenie pozwanego do udowodnienia, iż istniały przyczyny wypowiedzenia stosunku pracy, w sytuacji, gdy nie zostały one konkretnie wskazane w oświadczeniu o rozwiązaniu stosunku pracy, tj. w piśmie z dnia 9.07.2013 r.

Wobec stwierdzenia wadliwości w rozumieniu art. 30 § 4 kp rozwiązania stosunku pracy łączącego powódkę z A. A., zarzuty zgłoszone przez stronę pozwaną w apelacji należy uznać za bezprzedmiotowe.

Na marginesie należy jedynie wskazać, iż z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, iż powódka działała na szkodę pozwanego. Nie ma podstaw do ustalenia, iż powódka sama miała zakładać konkurencyjną dla A. A. szkołę. Powódka, w rozmowach z rodzicami uczniów, które odbyły się na przełomie czerwca i lipca 2013 r. stwierdziła jedynie, iż w nowym roku szkolnym nie będzie dyrektorką w szkole prowadzonej przez pozwanego. Dodatkowo, z zeznań świadka M. L. wynika, iż to świadek, a nie pozwana, miał założyć nową szkołę. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika również, iż A. D. miała zachęcać uczniów do przejścia do nowopowstałej szkoły. Co prawda, z zeznań świadków H. W., J. C. (1) i J. P., wynika, iż powódka chciała zmienić szkołę, w której była zatrudniona i wiedziała o planach i przygotowaniach do utworzenia nowej placówki, jednakże Sąd Okręgowy nie uznał powyższych dowodów za wiarygodne. Niewątpliwie, zeznania wskazanych świadków dopasowują się do wersji przedstawianej przez pozwanego. Zwrócić należy uwagę, iż pozwany nie wniosł o przeprowadzenie dowodu z zeznań wyżej wymienionych świadków w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a potrzebę taką dostrzegł dopiero po wydaniu niekorzystnego dla niego wyroku Sądu Rejonowego. Ponadto, dokumenty załączone do apelacji, w obliczu nieskazania przez pozwanego skonkretyzowanej przyczyny rozwiązania stosunku pracy, nie mogą rzutować na wynik rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i z mocy art. 385 kpc oddalił ją.